

W. Zaleski

Polski górnik

w walce o warsztat pracy

Idea uspołecznienia kopalń i hut, głoszona przez nas z uporem od kwietnia 1934 roku znów nabiera palącej wprost aktualności. Robotnik polski Zaołzia, potomek chłopca, który przez sześć stuleci oderwania od Polski zachował język ojców czeka dziś na na grodzie, która mu się należy, na udział we władaniu skarbnicami ziemi, kopalniami i hutami, które wyrosły z jego potu.

Są to sprawy, do których nie raz jeszcze będziemy wracać. Dziś chciałem tylko oświetlić je z zupełnie nowego, nieznanego czytelnikowi punktu widzenia: polskich tradycji.

Górnictwo polskie, podobnie zresztą jak górnictwo całej Europy w średniowieczu, przeszło od form władania indywidualnego do form współpracy i współwłasności.

W XVI wieku, kiedy odradza się górnictwo rud ołowiu i srebra na Górnym Śląsku rozpoczyna się dalsza ewolucja pierwotnego gwarctwa, w którym wszyscy spółnicy — gwarkowie pracują w kopalni.

Zjawiają się gwarkowie kapitaliści, początkowo jako rodzaj

nakładców, potem jako jedyni i wyłączni właściciele kopalń. Ci gwarkowie, nieraz bardzo zamożni, pragną utrzymać robotników w zależności i nie dopuścić ich do zdobywania własnych kopalń i własnych udziałów w kopalniach. Każdą sposobność — brak kapitału, katastrofy, zalanie szybów wodą — wykorzystują dla wykupienia robotnika.

Zakończenie tego procesu wywłaszczenia pod koniec XVI-go wieku jest jedną z istotnych przyczyn upadku ówczesnego górnictwa, które odrodziło się dopiero w końcu XVIII-go wieku, dzięki temu, że zajęło się nim bezpośrednio państwo — w osobie naczelnika Urzędu Górniczego Redena.

Gdy bowiem kalkulacja nieco się pogorszyła wskutek napływu srebra amerykańskiego kapitaliści, którzy z Tarnowskich Gór wywieźli potężne kapitały do Wrocławia (gwarków krakowskich przedtem już władze górnicze zmusiły szykanami do przerwania prac) — bez namysłu pozamykali kopalnie. Rola innych czynników (wojna 30-letnia, tru-

dnosci techniczne) była drugo- wie wyłącznie Niemcy. W tych warunkach pracodawca oparty o pomoc margrabiów brandenburskich, władców Górnego Śląska, musiał zwyciężyć.

Dochodziło jednak przy tej walce do buntów uciskanych robotników polskich, które musiano tłumić krwawo przy pomocy wojska margrabiowskiego.

Jak widzimy walka o uspołecznienie kopalń i hut jest zarazem tradycyjną, wielowiekową formą walki narodowej na Górnym Śląsku, o czym warto by było pamiętać. Historii górnictwa Zaołziańskiego nie znam, ale tradycje całego Zagłębia Polskiego uważam za jego wspólną własność.

Zawieszenie na dwa lata imigracji żydów do Palestyny

Żydowska Agencja Telegraficzna przynosi sensacyjną wiadomość o zawieszeniu imigracji żydów do Palestyny:

Według tego źródła: Członek delegacji irackiej na zakończony obecnie „kongres panarabski”, deputowany parlamentu irackiego

Mukhref - bey, otrzymać miał szyfrowy telegram od ministra spraw zagranicznych Iraku Tewfik - bey Suweidiego, który m. rzekomo donosił, że Colonial Office uchwalił miało zawiesić na dwa lata imigrację żydowską do Palestyny. Min. Suweidi miał dodać, że przez dwuletnie zawieszenie imigracji żydowskiej Colonial Office pragnie zaspokoić Arabów i skłonić ich do przerwania powstania w Palestynie. W okresie tych dwóch lat nastąpić może pa cyfikacja stosunków palestyńskich i ewentualnie znalezione będzie rozwiązanie problemu palestyńskiego.

**PAMIĘTAJ
O BEZROBOTNYCH
NARODOWCACH**

Wołyń zmienia oblicze

Powrót na łono Kościoła i Ojczyzny

119 osób przeszło na katolicyzm

SARNY, 15. 10. Niezwykła uroczystość odbyła się we wsi Jasieniec pow. sarnieńskiego.

Wies ta zamieszkała jest przez ludność pochodzenia polskiego wprawdzie, ale niemal doszczętnie w latach niewoli zruszczona.

Przed dwoma laty przybył tu na placówkę nauczycielską p. Bernard Kierkowski i po zapoznaniu się ze wsią zabrał się do pracy nad uświadomieniem zruszczonych Polaków. Praca jego wydała obfity plon, bowiem cała praca ludność Jasienca dotąd prawosławna wróciła do Kościoła katolickiego i polskości.

Uroczystości zaczęły się Mszą św., którą odprawił ks. Wł. Arendarski, prefekt z Sarn. Po nabożeństwie na ręce jego złożyło wyznanie wiary 119 osób.

Do nowonawróconych wygłosił kazanie ks. Arendarski, witając jako synów Kościoła i utwier-

dając ich w wierze, którą przed stu laty wyznawali ich ojcowie. Po złożeniu wyznania wiary odbył się chrzest dzieci, których rodzice przed chwilą przyjęli wiarę katolicką.

Po skończonej uroczystości uformowała się procesja, która przy dźwiękach orkiestry ruszyła do pierwszych domów wsi, gdzie został przez konwertytów postawiony krzyż. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Zmijewski z Dąbrowicy. Pod krzyżem przemówił jeszcze raz ks. Arendarski, zachęcając mieszkańców wsi do wytrwania w dobrym. By ten krzyż Chrystusowy zjednoczył wszystkich, aby jak najrychlej „nastała jedna owczarnia i jeden Pasterz”. W końcu ks. proboszcz Zmijewski dziękował wszystkim w serdecznych słowach za udział w uroczystości.

Po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę” wszyscy nawróceni wraz z gośćmi, którzy przybyli z Sarn, Dąbrowicy i okolicznych wsi, udali się do szkoły. Tu wygłosił przemówienie p. plk. Płachta - Piatowicz, nawołując do wytrwałej i owocnej pracy dla Ojczyzny. W imieniu konwertytów przemówił p. Halaburda, dziękując wszystkim za przybycie i opiekę nad wsią.

„Radujemy się i dziękujemy —

mówił — że dziś mogliśmy przeżyć taki wielki dzień, jakiego nie mieliśmy w swym życiu i mieć nie będziemy”.

Takich Jasieńców jest na Wołyniu sporo. Potrzeba tylko wytrwałej i ożywionej duchem miłości pracy, a dawne oblicze Wołyńia będzie przywrócone.

DZIEŃ W POLITYCE

PRZYWÓDCY NIEMCÓW
U PREMIERA

Prezes Rady Ministrów gen. Składkowski przyjął na audyencji przywódców mniejszości niemieckiej w Polsce, b. senatorów Wiesnera i Hasbacha. Przedstawili oni szereg postulatów mniejszości niemieckiej w sprawie szkolnictwa, stosowania ustawy o ochronie pogranicza, równego traktowania robotników niemieckich na rynku pracy oraz bieżących spraw kościelnych. Pan premier przyrzekł przedłożenie postulatów przychylnie rozpatrzyć.

STR. NAR. WOBEC WYBORÓW
SAMORZĄDOWYCH

Str. Nar. przygotowuje się bardzo intensywnie do nadchodzących wyborów samorządowych w Warszawie, prowadząc mocną akcję propagandową. Dziś organizuje w stolicy 4 zebrania, poświęcone sprawie wyborów, jak słyhać na okres wyborów do rady miejskiej w Warszawie przybyła do stolicy szereg działaczy stronnictwa z całego kraju.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Mienie powierzone P K O jest pewne, bezpieczne i każdej chwili do dyspozycji właściciela książeczki oszczędnościowej.

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO

„Nasz Przegląd” ma nadzieję na interwencji „gospodarcze”

„Gazeta Polska” po „zwycięstwie”

(JW) Wskazywaliśmy już, że żydzi zamierzają jak najszybciej odróżyć system interwencji, nacisku gospodarczego, użycia gield światowych dla celów polityki żydowskiej.

INTERWENCJE

„Nasz Przegląd” zdradza również nadzieję, że przez londyńską city uda się „interweniować” w Niemczech.

„Do tego, by Rzesza mogła „wyzyskać” swych „wasalów” musi dostać pożyczkę od tych mocarstw demokratycznych, przeciwko którym ten „wasalizm” został skierowany.

„Wasalizm” obecnie się przeżył. Nawet wobec dominacji i kolonii metropolia znajduje się w położeniu tego kozaka, o którym przysłówie powiada: „złapał kozak tatarzynę, a tatarzyn za łeb trzyma”. Nie ma obecnie tak potężnego państwa, któreby mogło stworzyć dobrobyt dla swych obywateli bez uprawiania pracy produkcyjnej, która jest możliwa tylko w warunkach pokoju, tolerancji i równości obywatelskiej. Na tę drogę będą musiały wkroczyć

zwolna także Włochy i Niemcy, o ile naprawdę pokoi się ustabilizuje.”

PRĄDY WOJENNE

Ale równocześnie plan wojny przewencyjnej nie został zaniechany. „War. Dzień. Narodowy” tak o tym pisze:

„Prądy wojenne, w szczególności plan wojny przewencyjnej, jest właściwością kół żydowsko - masonsko - komunistycznych, które nie licząc się z realnymi interesami narodów, pragną wojny dlatego, aby ratować swoje zagrożone pozycje i umocnić swoje panowanie chociażby kosztem powszechnej ruiny i olbrzymich wstrząsów rewolucyjnych.”

PO TRIUMFIE „OZONU”

„Gazeta Polska” po triumfie „Ozonu” odniesionym bez walki, zamieszcza artykuł p. Katelbacha, który tak się kończy:

„Nowe izby mają postawiony przed sobą cel jasny: pracę nad reformą ordynacji wyborczej. Praca ta będzie wykonana dobrze, jeśli

wytrwała jej będzie troska nie o taki czy inny stosunkowo łatwy kompromis, lecz o istotne rozwiązanie kardynalnego w naszych warunkach zadania — stworzenia warunków po temu, by każdy atom żywej siły naszego narodu chciał, mógł i umiał służyć zgodnie i harmonijnie realizacji zadań, które nam umożliwiła i narzuciła historia.”

Ale naturalnie pod przewodnictwem Ozonu — zapomnieli skromnie dodać p. Katelbach.

Polski Lwów — miasto Orłat

Znamienny list obrońcy Lwowa

Od jednego z naszych Czytelników ze Lwowa, majora wojsk polskich w stanie spoczynku, obrońcy miasta Orłat otrzymaliśmy niezwykle znamienny list, którego najcharakterystyczniejsze momenty przytaczamy:

„...w gmachu poczty głównej we Lwowie, ongiś tak pocharatanym pociskami skierowanymi do Orłat, obronionym przez Orłata na samym reprezentacyjnym miejscu panoszą się obecnie żydzi i to z całą gromadą żydziaków. Żyd ten rezyduje w gmachu poczty, w kiosku sklepie „księgarnia”. Na ścianie kiosku przywieszony jest obraz św. Teresy!!

Księgarnię polską we Lwowie żyd uznał za zbędną i zlikwidował ją, bo żadnej książki polskiej w tej księgarni nie ma..

Książkę polską żyd z jej gniazda wypędził.

To się dzieje w miejscu, gdzie lała się niewinna męczeńska krew Orłat. Walczyli po to by geszef żydowi lepiej szedł.

Lwów miasto Orłat, miasto akcji Katolickiej, siedziba 3 biskupów! — Kończy z goryczą nasz Czytelnik.

Nadwyraz słuszne uwagi nasze go Czytelnika trafiają zapewne do serc społeczeństwa polskiego.

Uniwersytet Ludowy w Dalkach

Uniwersytet Ludowy w Dalkach k/Gniezna, przyjmuje jeszcze zapisy na jesienny kurs dla mężczyzn. Kurs ten rozpocznie się w d. 3 listopada.

Artretyzm

jest skutkiem złej przemiany materii

Zamierzyszczona krew wskutek złej przemiany materii, może powodować szereg rozmaitych dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, przedenerowanie, wzdęcia, odbijanie, ból w wątrobie, niestrawność w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plany i wyrzuty na skórę, skłonność do tyfoidu, choroby, język obłożony). Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieni żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmu, mają zastosowanie ziola lecznicze „CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i sklepy apteczne.



Ja jestem najtańszą pralką -

gdyż skracam czas prania i zaledwie za kilka groszy pracuję przez całą noc, usuwając w prosty i nieszkodliwy sposób brud z namoczonej bielizny. Kto mnie stosuje jest bardzo zadowolony.

Henko do moczenia bielizny i zmiekczenia wody

N78/339 Sprzedaż tylko w paczkach. — Wystrzegać się naśladownictw!

CHEVROLET MAZURKA PRZEBYWA BRÓ

Jednym z nielicznych wozów, które podczas jazdy terenowej Automobilklubu Polski przebyły bród głębokości 40 cm. o własnej sile motoru, był Chevrolet Mazurka, który widzieliśmy w tej ciężkiej chwili na zdjęciu. Mazurka okazał się we wszystkich pozostałych próbach zupełnie bezkonkurencyjnym, ustanawiając fantastyczne rekordy na piaskach i błotach puszczy kenijskiej.

